

PROTOKÓŁ Nr 81/2010

z LXXXI sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp. odbytej w dniu 9 września 2010r. o godz. 14.00 w sali narad Urzędu Miasta Gorzowa Wlkp. Przy ul. Sikorskiego 3-4.

Sesję zwołano na wniosek Prezydenta Miasta Gorzowa Wlkp., który stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

O terminie, miejscu i tematyce sesji powiadomiono radnych Rady Miasta poprzez doręczenie im zawiadomień.

Na ogólną liczbę 25 radnych na sesji obecnych było 23 – zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik nr 2 do protokołu.

Radni nieobecni:

1. Wiernicki Augustyn,
2. Wilińska- Surmacz Milena.

Ponadto w sesji uczestniczyli:

Prezydent Miasta, Z-cy Prezydenta Miasta, pracownicy Urzędu Miasta i goście zaproszeni- zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik nr 3 do protokołu.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2010 rok miasta Gorzowa Wlkp.
3. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2010 rok miasta Gorzowa Wlkp.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2010 rok miasta Gorzowa Wlkp.
5. Zakończenie obrad.

Ad.1 Otwarcie sesji, stwierdzenie quorum i zatwierdzenie porządku obrad.

Sesję otworzyła i obradom przewodniczyła Przewodnicząca Rady Miasta- Krystyna Sibińska, która po powitaniu zebranych radnych i gości zaproszonych, stwierdziła wymagane quorum do obradowania i podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad. 2 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2010 rok miasta Gorzowa Wlkp.

Tadeusz Jędrzejczak –Prezydent Miasta– zreferował temat przedstawiając projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów oraz przez Komisję Edukacji, Kultury i Sportu .

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2010rok miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 20 radnych, przy 2 głosach przeciwnych i 2 głosach wstrzymujących się – załącznik nr 5 do protokołu.

Ad. 3 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2010 rok miasta Gorzowa Wlkp.

Tadeusz Jędrzejczak –Prezydent Miasta– zreferował temat przedstawiając projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Stefan Sejwa – zapoznając się z uzasadnieniem do projektu uchwały przedstawiony na druku 1292 uświadomiłem sobie, że nie posiadam wystarczającej wiedzy, która pozawalałaby mi na zajęcie stanowiska w tej sprawie. Nie chodzi tu tylko o zwiększenie samodzielność zaciągania przez Prezydenta zobowiązań o dużo, bo aż o 17.500.000 zł ale o treści wyjaśnienia dlaczego, a przede wszystkim na co. Stąd chciałbym postawić niezależnie od uzasadnienia w projekcie uchwały jak również z dyskusji na Komisji dodatkowe pytania, które albo wyjaśnią niektóre kwestie, albo uporządkują informację i dane na ten temat. Otóż pierwszy problem dotyczy kwestii ile tak naprawdę kosztuje prawo do organizacji Grand Prix w latach 2011-2015 i jak do tego się ma przeznaczenie 610.000 zł w projekcie uchwały 1294, którą też będziemy w dniu dzisiejszym rozpatrywać i analizować. Po drugie, co oznacza, że miasto zabezpieczy wszystkie koszty, a takie jest stwierdzenie w uzasadnieniu, a jednocześnie stwierdzenie, że podział między innymi kosztów, nastąpi odrębnym porozumieniem między miastem, a klubem Stal Gorzów spółką akcyjną. Jeżeli takie porozumienie miałyby mieć miejsce, to ile chociaż w przybliżeniu wyniesie udział miasta, a ile Stal Gorzów poniesie po swojej stronie zobowiązanie. Zostało to określone przed chwilą przez Prezydenta częściowo w sensie funtów podawanych w podziale na te zobowiązania, które są jakby niezbędne do podjęcia działań i podzielenia tych kosztów, chciałbym żeby ten wątek jeszcze dokładniej rozwinąć. Trzecia kwestia ile też w przybliżeniu o ile jest to możliwe

wyniosą wykazane koszty w uzasadnieniu, a mianowicie na honoraria, na koszty tak zwane nieoznaczone, koszty techniczne i tak zwaną obsługę gości. Wreszcie czy są policzalne korzyści materialne, jakby bilans końcowy, czy zyska tylko klub, czy przy zaangażowaniu środków miasta będą to korzyści przede wszystkim korzyści dla klubu czy będą też wymierne korzyści również dla miasta. Pytanie dodatkowe mieszczące się poza kwestią uzasadnienia, ale bardzo ważne moim zdaniem, a mianowicie czy poza kosztami Grand Prix od których rozpoczęliśmy dyskusję poza kosztami ponad 20.000.000 zł rozbudowy stadionu, którą w poniedziałek rozpoczynamy są wyliczone i harmonogramem opracowane działania prac remontowych infrastruktury wokół stadionu. Mam na myśli oczywiście i substancje mieszkaniową i inne elementy tej infrastruktury. Reasumując czy wobec wielu potrzeb w mieście stać nas na takie przedsięwzięcie, czy jest to dobry kierunek i czy jest przede wszystkim opłacalny. Pytanie, które chciałbym jeszcze postawić, od którego powinniśmy właściwie chyba rozpocząć dyskusję, a mianowicie jak zwiększające się koszty na żużel i wokół nazwijmy żużla wpłyną na nierozwiązany problem finansowania innych klubów sportowych, też godnych promowania miasta i mających określone potrzeby wsparcia ich poziomu sportowego i rozbudowy infrastruktury. Na te pytania prosiłbym o udzielenie wyjaśnień dodatkowych.

Arkadiusz Marcinkiewicz – na Konwencji Rady ponad godzinę dyskutowaliśmy o tej właśnie uchwale, wypytywaliśmy Pana Prezydenta o wszystkie niuanse związane z tą uchwałą. Ja bym chciał, żeby Pan Prezydent jeszcze raz nam powiedział bo nie wszyscy uczestniczyli w Konwencji ponieważ my dajemy bardzo duże kompetencje dla Pana Prezydenta, bo to jest 17.500.000, które Pan prezydent będzie mógł do tej kwoty zaciągać zobowiązania bez pytania Rady o zdanie. Pan Prezydent na Konwencji nam wytłumaczył, że w tej chwili te 17.500.000 jest taka właśnie kwota, ale w momencie podpisania umowy na organizację Grand Prix i później podpisania umowy z klubem sportowym po to, żeby ten klub sportowy również w tym całym przedsięwzięciu uczestniczył. Pan Prezydent zdejmie te środki zmniejszy te 17.500.000 i pozostawi tyle, ile na te 5 lat w związku z tą umową będzie potrzebne. Ja bym bardzo prosił, żeby Pan to potwierdził tu na sesji, również, żeby nie było jakichkolwiek obiekcji i uwag to prosiłbym o takie stwierdzenie, że te możliwości, te środki nie pójdą na inne cele, na inne zobowiązania tylko i wyłącznie na te związane z organizacją Grand Prix w Gorzowie. Tu też pojawiały się takie pytania i wątpliwości związane z finansowaniem pozostałych klubów sportowych. Myślę, że warto by było dziś, bo dziś rozmawiamy tak naprawdę o promocji miasta właśnie poprzez sport. Promocja poprzez Grand Prix, ale promocja również poprzez uczestnictwo wielu naszych wspaniałych klubów na arenie Polskiej, ale również na arenie międzynarodowej. Również mamy na uwadze to, że te kluby powinny być podobnie wspierane i dlatego też mamy wielką prośbę, ażeby jeszcze dziś na tej sesji rozważyć taką możliwość, ażeby wesprzeć te dwa najważniejsze w tej chwili kluby, które borykają się z problemami, a mianowicie Klub Sportowy GKP, który potrzebuje wsparcia, jak również wszystkim jest wiadome, że Koszykarki gorzowskie będą startowały w eurolidze trudno było zaplanować zwiększone środki na uczestnictwo w eurolidze w budżecie tego roku, ponieważ nie było wiadome czy nasz zespół osiągnie tak wysoką lokatę, żeby te środki otrzymać. Dziś wiemy o tym, że klub przygotowuje się do startu w eurolidze i warto by było ten klub również wesprzeć

o co bardzo proszę Pana Prezydenta bo dziś tylko Pan Prezydent może takie zmiany wprowadzić.

Roman Bukartyk – dyskutujemy dzisiaj nad sprawą w moim przekonaniu bardzo ważną, sprawą, która po zajęciu przez Wysoką Radę ostatecznego stanowiska może otworzyć jak gdyby kolejny etap, skuteczny bardzo szerokiej promocji naszego Miasta. Gorzów żużlem stoi i to od lat czego dowody spotykamy na każdym kroku, wiadomo jak w sporcie są sukcesy, są porażki, ale dla większości gorzowian żużel jest rzeczą świętą. Chciałem tu podkreślić, że przez ostatnie lata kilkakrotnie podejmowaliśmy decyzję o przeznaczeniu dużych środków, wielkich środków na przebudowę, modernizację naszego stadionu żużlowego. Jestem nie tylko zwolennikiem sportu, ale i kultury i edukacji, ale myślę, że powinniśmy być konsekwentni mówiliśmy A powinniśmy powiedzieć B. Pierwszy etap modernizacji naszego stadionu już przyniósł efekty. Jest to jeden z największych i najładniejszych obiektów w Polsce, a po zakończeniu drugiego etapu, który się już wkrótce zaczyna wszyscy się ze mną zgodzą będzie to jeden z najładniejszych obiektów żużlowych na świecie mówię to bez jakiegokolwiek przesady. Sprawa jest prosta jeśli dużym wysiłkiem Miasta, dużym kosztem zmodernizowaliśmy ten stadion, wybudowaliśmy taki obiekt to byłoby nierozsądne i nieodpowiedzialne, żebyśmy nie szukali możliwości, żeby ten stadion funkcjonował, żeby był jednym z centrum rozwoju tego sportu nie tylko w naszym mieście, ale żeby ten stadion mógł być areną największych imprez żużlowych na świecie między innymi Grand Prix, Drużynowych Pucharów Świata i innych wielkich imprez. Zgadzam się z tym, że byłem wczoraj trochę w kropce nie bardzo rozumiałem uzasadnienie tej uchwały, ale dyskusja na Komisji, wstępna wypowiedz Pana Prezydenta przekonała mnie o stanowisku jakie mam zająć w tej sprawie. Otwiera się nie spodziewanie, nikt nie myślał o tym nawet dwa miesiące temu wielka szansa, aby Gorzów stał się organizatorem cyklu obliczanego aż na pięć lat Grand Prix na żużlu to jest wielka szansa. Nie chciałbym być demagogicznie patetyczny, ale chciałem powiedzieć, że ten cykl wydarzeń sportowych na takim szczeblu przyczyni się do olbrzymiej promocji Miasta Gorzowa nie tylko w Polsce w Europie, ale na świecie, i że ten cykl będzie zaliczony do najważniejszych wydarzeń w historii tego miasta. Wiem, że wydaliśmy już dużo pieniędzy i o tym mówiłem, ale to co jest nam przedstawione w projekcie uchwały dzisiaj to znaczy przeznaczenie środków w wysokości tych 400 czy 350.000 funtów na każdy rok to jest dużo, ale gdybyśmy tego tematu nie podjęli i nie skorzystali z tej okazji to nie tylko kibice, ale spora ilość rozsądnie myślących gorzowian by nam tego nie wybaczyła. Chciałem w imieniu mojego klubu i swoim własnym powiedzieć, że z największą satysfakcją, rozumiejąc złożoną sytuację w jakiej się znajdujemy budżetową będziemy głosować za tym projektem.

Artur Radziński – ja też jestem kibicem żużla i tak jak większość z nas chodzę na te imprezy jestem dumny, że nasza baza sportowa się zmienia, również z tego, że nasz stadion wygląda pięknie. Mój przedmówca Pan Radny Bukartyk z całym szacunkiem dla jego wiedzy i doświadczenia bycia radnym wzniósł się na wielki poziom emocji ja bym chciał z tego poziomu emocji zejść nieco na poziom racjonalnego myślenia bo wydaje mi się, że jako radni ślubowaliśmy, żeby działać na rzecz naszego Miasta, być może nieco w różny sposób to rozumiemy, ale żeby działać efektywnie musimy mieć świadomość, że potrzebna jest każdemu z nas elementarna wiedza ekonomiczna.

Gdyby chcieć się na tej wiedzy w tej chwili skoncentrować to musimy uwzględnić takie fakty, żeby podjąć taką decyzję, żeby zasilić funkcjonowanie klubu czy też zasilić tą imprezę tak ogromną kwotą jak przeszło 17.000.000 zł na przestrzeni czasowej o której była mowa, żeby corocznie wydawać dodatkowo 3,4 mln zł. Proszę Państwa od czego powinniśmy zacząć od prostej analizy ekonomicznej my mamy problemy z wykonaniem budżetu, my nie wiemy jako radni, jaka jest prognoza budżetu na najbliższe lata dane możemy sobie sami oszacować, ale w ogóle od tego powinno się zacząć dyskusję. Proszę sobie też uświadomić, że trzeba powstrzymać emocje, a zacząć kalkulować w ten sposób kolejne lata to będą spłaty kredytów na wielkie inwestycje, które są w mieście prowadzone, zamierzamy również prowadzić kolejne działania inwestycyjne bez prognozy, skutków, oddziaływania tych inwestycji na budżet Gorzowa, nie można dyskutować o kolejnych wydatkach to jest podstawowa rzecz proszę Państwa. My na dzisiaj nie wiemy jak nasz budżet choćby w bardzo długich prognozach będzie wyglądał, a my mamy jako radni mamy się czuć odpowiedzialni za to miasto. My nie możemy generować takich rozwiązań, które są bardzo nieczytelne, a dlaczego są nieczytelne pamiętamy projekt umowy, który mieliśmy do wglądu. Dzisiaj była długa dyskusja na Komisjach jak ma wyglądać umowa ze spółką, ta umowa ma charakter trójstronny i generalnie ma taką konstrukcję, że zabezpiecza przede wszystkim spółkę. Zwróćmy uwagę, bo ja takie wnioski z tej dyskusji wyciągnąłem, że jeżeli nie powiedzie się cokolwiek pod względem finansowym to całe odium spada na miasto, czyli obciążamy budżet, a w tej umowie jest całe mnóstwo nie ścisłości biorących się z tego, że klub na siebie bierze dużo zobowiązań, właściwie nie do określonych finansowo, jak my mamy w oparciu o taką umowę poczynić elementarne prognozy. Proszę Państwa my musimy być po prostu odpowiedzialni, nie róbmy nic w pośpiechu, ja nie twierdzę, że to wszystko należy wyrzucić do kosza, ale najzwyczajniej brakuje danych do tego, żeby podjąć racjonalnie ekonomicznie uzasadnione decyzje. Jeśli tego nie zrobimy doprowadzimy nasze miasto po prostu do finansowej zapaści, do tego, że będzie się ono rozwijało w oparciu tylko o jedną dyscyplinę sportu, w oparciu o jeden stadion. Ja tylko analizuję bo miasto nie może się rozwijać tak jak byśmy tego chcieli, żeby był pięknie rozbudowany, ja też bym tak chciał, ale na litość zacznijmy kalkulować, podejmujemy decyzje w oparciu o proste naprawdę nie wyrafinowane prognozy natury ekonomicznej bo inaczej po prostu sami będziemy się kompromitować w oczach mieszkańców. Ja chciałbym zwrócić jeszcze uwagę na jeden element, który sobie odnotowałem w czasie jak Pan Wiceprezes Zmora tłumaczył też, odpowiadał na pytania zwróciłem uwagę na to, że od cyklu Grand Prix odchodzi Leszno z tego co zrozumiałem to nie było porozumienia, albo inaczej ono funkcjonowało na zasadzie Klub Unia Leszno i Ubelzi najprawdopodobniej doszło tam do jakiś kontrowersji, miasto nie chciało być beneficjentem jakichkolwiek problemów, które mogłyby wynikać z tej współpracy. Wydaje mi się, że nasza wiedza w tym względzie po prostu powinna być szersza, a argumenty jakie będą przedkładane powinny być absolutnie przekonujące.

Krystyna Sibińska – jeśli mogłabym skorzystać z prawa głosu chciałabym zadać też kilka pytań. Pierwsze pytanie skąd taki pośpiech, dlaczego akurat w takim trybie sesji na wniosek, dlaczego akurat teraz. Powiem tak jeśli jest umowa jest trzystronna to trzy strony mają prawo rozmawiać o tej umowie i ustalać terminy. Nie przemawia do mnie

taka argumentacja, że musimy się spieszyć bo inne miasta się biją o organizację takiej imprezy. Powiem także inne miasta są w takiej samej sytuacji co Gorzów, jest kryzys, budżet jest nie realizowany i myślę, że zaciągnięcie takiego zobowiązania na kolejne lata potrzebna by była również dyskusja i również decyzje zmieniające budżet, decyzje pozwalające na zaciąganie zobowiązania na przyszłe lata. Po drugie jeśli już to dlaczego na pięć lat takie zobowiązanie, a jeśli nie wyjdzie organizacyjnie, finansowo. Jeśli inne miasta miały na trzy lata Leszno miało na trzy, Bydgoszcz miał na trzy, to dlaczego my jesteśmy w takiej sytuacji, że musimy zawierać umowę od razu na pięć lat. Po trzecie tutaj padły takie pytania, że tak naprawdę na tej umowie zarabia klub, co jest dobre oczywiście bo miejmy nadzieję, że klub nie będzie się zwracał po pieniądze do miasta na dofinansowanie klubu, ale tak naprawdę nie jesteśmy tacy skorzy do wspierania prywatnych inicjatyw, prywatnych biznesów w innych dziedzinach nie wspieramy stowarzyszeń, nie wspieramy innych klubów sportowych. Tak naprawdę to zostawiamy wielokrotnie samym sobie tych, którzy przychodzą do miasta prosząc o wsparcie, o pomoc. Następna rzecz to w przyszłym roku mamy jedną dużą imprezę żużlową, to jest Finał Żużlowych Mistrzostw Świata jest to duże zobowiązanie, jest to duży problem organizacyjny, duże koszty więc jeśli mamy jedną dużą imprezę to czy udźwigniemy i czy jest potrzebna nam druga duża impreza. Możemy o Grand Prix zabiegać w terminie późniejszym jeśli już tak bardzo chcemy być organizatorami. Jeśli już mamy Drużynowe Mistrzostwa Świata, które są w określonym terminie, jeśli się staramy o Grand Prix to jaki mamy wpływ na to kiedy będzie Grand Prix właśnie u nas w Gorzowie bo jeśli będzie to w odstępach bardzo krótkich to ja nie widzę sensu, żeby dwie wielkie imprezy w krótkim od siebie terminie organizować bo to nie jest żadna promocja, bo nikt nie zauważy, że dwa razy coś się dzieje w Gorzowie. Jeśli mamy wpływ na termin to chciałabym wiedzieć czy takie zapisy są. Padały słowa o budżecie my dostaliśmy sprawozdanie za wykonanie budżetu za półrocze i jak się czytamy to cenzurka za I półrocze jest bardzo mierna, mamy nie wykonane dochody i tak naprawdę stajemy przed faktem zaciągania zobowiązań na kolejne budżety. Rachunek ekonomiczny powinien być brany pod uwagę wszędzie, my na przyszły rok mamy już duże zobowiązanie mianowicie koszty utrzymania choćby CEA, a mamy obietnicę na budowę szkół artystycznych i innych przedsięwzięć inwestycyjnych, tak naprawdę jesteśmy przed dzień przetargu, dużego przetargu na sprzedaż działek przy ul. Walczaka szacunki są duże i tak naprawdę jeśli te sprzedaże wyjdą to ja nie widzę przeszkód, żeby wrócić do rozmów, i rozmawiać o organizacji nie tylko o Grand Prix w przyszłym roku i na kolejne pięć lat, ale nawet na różne inne przedsięwzięcia.

Roman Sondej - myślę, że trzeba by było postawić taką tezę cykl Grand Prix na żużlu ma możliwość zagospodarowania w Gorzowie na pięć lat i pytanie czy warto, rozmawiamy to pokazuje dyskusja nie o merytorycznej stronie tylko trzeba by postawić pytanie czy naprawdę warto starać się o to aby ta impreza zagościła w Gorzowie. Chyba dla nikogo nie jest tajemnicą zresztą wielokrotnie tutaj w tej sali takie argumenty padały, że sport jest ważnym elementem promującym miasto, tutaj całkowita zgoda wokół tego stwierdzenia. Skoro wiemy, że sport jest takim ważnym elementem promującym miasto to popatrzmy na potencjał miasta mamy kilka dyscyplin, mamy kilka klubów z osiągnięciami i pytanie, który z tych klubów na dzień dzisiejszy jest w stanie zorganizować imprezę rangi mistrzowskiej, na jakich

obiektach, na jakiej bazie. Dumna jest Słowianka z 50 metrowym basenem, ale niestety pojemność trybun sprawia, że nie jesteśmy w stanie zorganizować imprezy nawet rangi Mistrzostw Europy o innej bazie nie będę wspominał. Jeżeli mówimy o promocji miasta przez sport na bardzo wysokim poziomie no to jeden argument mam istotny, że rzeczywiście tylko przez żużel. Druga kwestia dlaczego to tyle kosztuje, zapytam tak, czy wiedzą Państwo ile kosztowała impreza w Zielonej Górze pod nazwą Winobranie czy impreza związana z otwarciem Aquaparku w Zielonej Górze to są wydatki rządu milionów, kto dzisiaj pamięta o czerwcowej imprezie w Zielonej Górze, kto pamięta jakie zespoły tam występowały i za pół roku z tej promocji nie będzie nic. Zestawiając takie warunki promocji z cyklem Grand Prix dla mnie nie ma wątpliwości, że tak wydane środki na promocje miasta są naprawdę dobrze wydanymi środkami. Padają tu głosy dlaczego teraz czy nie można poczekać proszę Państwa kalendarz jest bardzo prosty wypada w tym roku Bydgoszcz i o to miejsce stara się nie tylko Gorzów, w kolejce są inne ośrodki żużlowe, podpisuje się umowę na trzy lata, na pięć lat i każdy stara się aby to było jak najdłużej, jakby byłyby to niedochodowe to Bydgoszcz Pani Przewodnicząca nie robiłaby imprezy przez ostatnie trzy lata, tylko Bydgoszcz jest od początku cyklu Grand Prix w Polsce i do tej pory stara się o kontynuację umowy, to że ta umowa z Bydgoszczą nie będzie przedłużona, to to że Bydgoszcz odstąpiła od modernizacji stadionu, ale to jest ich problem. Natomiast warto byłoby w tym miejscu powiedzieć tak: w 2012 roku będziemy mieli piękne stadiony piłkarskie po Mistrzostwach Europy one będą stały puste. Gdańsk, Poznań, Wrocław ośrodki o dużych tradycjach żużlowych i wzorem organizacje na stadionach piłkarskich jak GerschenKirchen BSA będzie zainteresowane promocją sportu na tych obiektach. Więc nie oszukujmy się po 2012 roku przebiecie Gorzowa z 15.000 stadionem będzie dużo mniejsze. Wiedząc o tym wszystkim bo to staram się Państwu powiedzieć to trzeba by było powiedzieć tak: czy chcemy tej imprezy w Gorzowie bo to trzeba tak spojrzeć jeżeli tak to dalsza dyskusja nie ma sensu, jeżeli nie to proszę mi powiedzieć dlaczego zdecydowaliśmy o rozbudowie stadionu przy jednym z remontów w planie strategicznym było to, że na tym stadionie będą odbywały się imprezy, na które ten stadion po rozbudowie będzie zasługiwał. Dlaczego wiosną kiedy pierwsza umowa z BSA trafiła na forum Rady i kiedy mieliśmy okazję zaobserwować tę umowę nie było takiej dyskusji. Dlaczego mamy mówić o rozwoju miasta zapominając o tym, że jest to doskonały wskaźnik, pole do promocji miasta na forum światowym i europejskim. Dlaczego tylko przy imprezie tegorocznej, którą organizował klub sportowy na stronę związaną z organizacją Półfinału Drużynowego Pucharu Świata mieliśmy ponad 700.000 wejść internautów z całego Świata czy to jest zła promocja, myślę, że nie i tych pytań można byłoby mnożyć. Ja wiem, że w kolejce do tej imprezy jest również Zielona Góra i dla mnie tajemnicą nie jest to, że dzisiaj w Gazecie Lubuskiej pojawił się na pierwszej stronie artykuł czy Gorzów postara się o tą imprezę, dla mnie to nie jest przypadek, nie wiem jak dla was. Myślę, że koszty tej imprezy rozłożone na kolejne lata przemyślane były racjonalnie, ponieważ znając wcześniejsze przyzwyczajenia BSA to ta organizacja Międzynarodowa działała tak, że pełna kwota wymagana była rok przed uruchomieniem imprezy na kolejne lata, Gorzów nie płaci tej raty w takiej wysokości w tym roku, mało tego porozumienie jest rozłożone na cztery kolejne lata. I warto zwrócić uwagę, że jeżeli mówimy o umowie trójstronnej to szukamy odpowiedzi na

pytanie co w sytuacji gdy klub nie wywiąże się ze swoich, zobowiązań postawmy pytanie co w sytuacji gdy miasto nie wywiąże się ze swoich zobowiązań. Ze zobowiązaniami zostaje klub sportowy wobec nie wywiązania się z umowy przestaniemy mieć prawa jako Gorzów do organizacji takiej imprezy, warto o tym pamiętać.

Krystyna Sibińska - adwocem dla mnie porównanie z Zieloną Górą absolutnie nie ma sensu dlatego, że Winobranie i otwarcie Aquaparku to były imprezy skierowane do mieszkańców Gorzowa, więc proszę mi odpowiedzieć panie radny skoro już mamy dyskutować ilu mieszkańców z Gorzowa skorzysta z Grand Prix to jest promocja skierowana też poza Gorzów, i owszem ja to doceniam. Natomiast porównanie do Zielonej Góry w tym momencie do imprezy miejskiej jest absolutnie nieuzasadnione, nas nikt nie pytał o koszty 750- lecia nikt nas nie pytał o koncert Rubika w Gorzowie i nikt nie używa tego jako argumentu. Najważniejsze w tym wszystkim jest to, że stadion owszem na dwie imprezy rocznie, a co mamy poza tym, ile zarobi na tym miasto, ile zarobi klub, ile OSiR i ile miasto będzie mogło utrzymywać ten stadion na podstawie tych dwóch imprez.

Roman Sondej - adwocem rozmawiamy o tym samym problemie wiosną i teraz, niewiele się zmieniło od wiosny, plan został ustalony, zmieniło się tylko to, że Pani Przewodnicząca startuje na Prezydenta czy chodzi tu o kampanię.

Krystyna Sibińska – Panie Radny, może Pan sobie darować takie komentarze.

Stefan Sejwa – kolego Romanie Sondej dochodzimy do takiej też kwestii, że warto przypomnieć w tym momencie po za wszystkimi argumentami tu przedstawionymi, jeżeli chodzi o stronę dochodową do budżetu to staje się ona coraz mniejsza, podatki z PIT, CIT zmniejszają się, dochody ze sprzedaży nieruchomości zmniejszają się w związku z tym jest to proces zresztą Ogólnopolski i kryzys w dalszym ciągu trwa. Kwota 17.500.000 zł kiedy dyskutowaliśmy o rozbudowie stadionu za kolejne 22.000.000 nie była znana po prostu w tej chwili dopiero padła kwota 17.500.000 zł jako koszt i to też taki nie do końca wyszacowany i pewny zobowiązań jakie będą z tytułu organizacji Grand Prix, także warto zwrócić na to uwagę, poza tym jeżeli w rok 2011 wejdziemy z 6.000.000 rocznie zobowiązaniami z tytułu Centrum Edukacji Artystycznej dołożymy teraz na pięć lat kolejne zobowiązania bo na 3.000.000 z tytułu spłaty rat zobowiązań z tytułu organizacji Grand Prix to przy tych zmniejszonych dochodach będzie to sytuacja rzeczywiście bardzo poważna. Jeszcze jedna uwaga mianowicie okazuje się że przy pracach nad marką Gorzowa jak również nad marką innych miast udowodniono ewidentnie, że promocja miasta poprzez sport nie jest takim zadziałaniem, które spowodowałoby jednoznacznie wypromowanie miasta w sensie spodziewanych, zakładanych korzyści jakie z tytułu tego mogą mieć miejsce. Chciałbym oczywiście przypomnieć mieszkańom koło stadionu i w związku z tym widzę niestety to na co dzień, że stadion jest piękny, że będzie od poniedziałku rozbudowywany, ale stoi pusty po prostu osiem miesięcy czeka nas perspektywa, że na tym stadionie poza wyścigiem Husaków od czasu do czasu, nie będzie się nic działo. W związku z tym to jest też problem jak inwestować w tak potężny obiekt, tak potężne pieniądze w sytuacji kiedy wykorzystanie tego stadionu jest wykorzystaniem kilku miesięcznym w granicach czterech około pięciu miesięcy w skali roku. I ostatnia Pani Przewodnicząca kwestia, a mianowicie cały czas mam wątpliwości czy idziemy w dobrym kierunku nie jest to oczywiście miejsce na szerszą

dyskusję i dobry moment, ale gdybyśmy te wszystkie środki finansowe, które próbujemy wokół żużla wydatkować bardziej myśleli o ich wydatkowaniu na kwestię rozwoju na przykład szkolnictwa wyższego w Gorzowie, tworzenia Akademii wszystkich z tego tytułu działań byłoby to wtedy najlepszą promocją i największą dynamiką rozwoju naszego miasta.

Tadeusz Jędrzejczak - nie wszystkie pytania zdążyłem zapisać ponieważ niektóre były w charakterze nie pytań, ale stwierdzeń. Po pierwsze jak najbardziej musimy się z Zieloną Górą porównywać dlatego, że impreza organizowana z otwarciem Aquaparku była zapłacona przez miasto Zielona Góra w sumie za olbrzymie pieniądze porównywane z naszymi wydatkami i chcę Państwu przypomnieć w jaki sposób to wyglądało, a wyglądało to w ten sposób 99% artystów śpiewało z playbacku i w momencie kiedy mówiono na scenie o otwarciu Aquaparku wchodziły reklamy w TVN-ie i radiu Zet bo ja oglądałem w telewizji i słuchałem tego w Radiu Zet taka była promocja miasta, która kosztowała 1 mln zł . Jeżeli chodzi o 750- lecie Miasta Gorzowa jak Państwo pamiętacie sprawozdanie było zrobione w budżecie, pieniądze były wyliczone i te środki na 750-lecie Gorzowa były rozliczane przez Radę, mało tego komisja Rewizyjna badała wydatki, a co do efektu promującego chcę Pani Przewodniczącej przypomnieć, że Piotr Rubik w Gorzowie nie miał koncertu tylko Piotr Rubik z okazji 750-lecia w Gorzowie nagrał płytę na której nagrane było ponad 2.500 widzów w hali na Przemysłowej. Ta płyta została wydana z napisem, że została nagrana w Gorzowie przy pomocy środków finansowych miasta, mało tego ta płyta stała się płytą wielokrotnie złotą sprzedawana w nakładzie ponad 150.000 egzemplarzy w ciągu trzech miesięcy, a nagrania w postaci teledysku były nagrywane w naszej hali na Przemysłowej i emitowane przez wiele miesięcy później w Polsce. W związku z tym, to nie był koncert tylko promocja miasta poprzez kulturę i poprzez bardzo popularnego wtedy Piotra Rubika i jego twórczość. Jeżeli chodzi o Słowiankę to chcę Państwa poinformować nie dlatego nie możemy organizować Mistrzostw Europy na Słowiance bo jest widownia na blisko tysiąc osób, tylko dlatego, że nie mamy basenu rozgrzewkowego i to jest główny problem. Gdyby był rozgrzewkowy basen wtedy moglibyśmy organizować wszystkie zawody. Sprawa następna dlaczego teraz Grand Prix już wielokrotnie o tym mówiono bo negocjacje zakończyliśmy i przychodzi okres przełom września i października kiedy BSA podpisanymi umowami z poprzednimi miastami będzie zgłaszało wnioski do kalendarza Światowej Federacji Motocyklowej organizacje poszczególnych zawodów w ciągu następnych miesięcy w Europie i na Świecie w związku z tym chcemy się znaleźć, w tym elitarnym gronie. Zaraz wrócę do pieniędzy co ile kosztuje i jaki jest tego efekt. Sprawa następna, nie jest prawdą o czym mówiła Pani Przewodnicząca, że Leszno i Bydgoszcz organizowały Grand Prix przez trzy lata, tak jak mówił Pan Radny Sondej Bydgoszcz od pierwszego Grand Prix przez wiele, wiele lat organizował Grand Prix. Mało tego Leszno jak Państwo może interesujący się sportem wiedzą Leszno w roku ubiegłym organizowało zarówno Finał Pucharu Świata jak i Grand Prix na żużlu, a jest miastem gdzie mieszka 70.000 mieszkańców. Toruń, który podpisał umowę na Grand Prix w roku ubiegłym podpisał ją na pięć lat i to jest najlepsze rozwiązanie jakie można sobie wyobrazić, żeby przez pięć lat cały Świat sportowy, związany ze sportem motocyklowym, żużlowym skupiał swoją uwagę na naszym mieście. Toruń ma taką samą umowę jak my, nie znamy do końca kwestii finansowej ona jest objęta

tajemnicą handlową, ale podejrzewam, że jest to zbliżona suma bo wiem jak się to wszystko odbywało. Mamy to szczęście w Gorzowie, że nasz klub jest na tyle prężny, że Organizując Drużynowy Puchar Świata na żużlu w tym roku półfinały, w przyszłym roku baraże i finały znalazł sponsora, który dołożył środków finansowych do tego, żeby promować nasze miasto i Puchar Świata na żużlu w Gorzowie za pieniądze Wielkiego Koncernu Energetycznego, takiej imprezy jeszcze nie mieliśmy. Sprawa następną w historii naszego miasta nie organizowaliśmy jeszcze zawodów rangi Mistrzostw Świata to taka okazja się pojawia, w związku z tym troska tutaj o frekwencję jest nie uzasadniona Pani Przewodnicząca dlatego, że Drużynowy Puchar Świata na żużlu to jest lipiec i każdego roku w lipcu ten Puchar Świata jest, a Grand Prix na żużlu w Gorzowie będzie albo w kwietniu albo w październiku, w związku z tym odległość tutaj nie ma nic do rzeczy. A ilu Gorzowian przyjdzie na zawody to tylu ilu ten stadion pomieści, ile osób wykupi bilety, a to będziemy wiedzieli kiedy klub rozpocznie sprzedaż biletów, jeżeli dziś rada się na to zgodzi. Więc nieprawdziwym twierdzeniem jest to, że wykupywanie przez miasto za środki finansowe z budżetu prawo do organizacji zawodów jest dotacją do klubu żużlowego, bo taką dotacją nie jest. Jeszcze jedną rzecz chcę przypomnieć w uzasadnieniu macie Państwo ją napisaną, a mianowicie, że miasto zabezpieczy wszystkie koszty podział praw i obowiązków, również kosztów organizacji poprzez ogromne porozumienia między miastem a klubem Stal Gorzów S.A. i teraz na co te koszty pójdą, koszty, o których mowa wyżej obejmują honoraria za udzielenie praw do organizacji Grand Prix, praw sponsoringu tytularnego, praw sponsoringu elitarnego oraz koszty nieoznaczone związane z opłatą składek na rzecz filmu oraz Lokalnych Federacji Sportów Motocyklowych, koszty techniczne obsługi stadionu w tym energia, woda, sprzątanie, centrum prasy, ubezpieczenie, obsługę gości, przeloty, zakwaterowanie itp. W związku z tym przechodząc do sprawy następnej o czym mówił Pan Wiceprzewodniczący Marcinkiewicz środki przyznane na rzecz wykupu praw do organizacji Grand Prix w Gorzowie mogą pójść tylko na ten cel, na inny cel bez zgody Rady środki finansowe pójść nie mogą, i nie pójdą. Jeżeli chodzi o wystąpienie Pana Radnego Radzińskiego, który apelował o podstawową wiedzę ekonomiczną to jeszcze raz powtórzę 3.500.000 zł i 17.500.000 zł, które Pan wyliczył nie dotyczą miasta my tych pieniędzy po prostu płacić nie będziemy, jeszcze raz mówię i jeszcze raz powtarzam koszty wykupu prawa organizacji transmisji do sponsora tytularnego, sponsora elitarnego i koszty nieoznaczone kształtują się następująco: po stronie praw, o których mówiłem wcześniej czyli praw organizatora Grand Prix, praw sponsoringu tytularnego, praw sponsoringu elitarnego te koszty to są 2.684.000 zł przeliczane na funty, szterlingi plus VAT, z czego miasto Gorzów ponosi 75% kosztów, 25% płaci ze swojego budżetu klub sportowy Stal Gorzów Spółka Akcyjna. Koszty nieoznaczone czyli te pozostałe, o których mówiłem, a więc opłaty na rzecz Lokalnych Federacji Sportów Motocyklowych, kosztów technicznych obsługi stadionu energia, woda, sprzątanie i centrum prasowe, ubezpieczenie, obsługa gości, przeloty, zakwaterowanie itd. co się wiąże z organizacją tak wielkich zawodów. Od druków biletów po druki plakatów, druk programów itd. to są koszty nieoznaczone, które wynoszą plus minus 816.000 i to składa się na tą sumę 3.500.000 zł te 816.000 jest po stronie klubu sportowego Stal Gorzów S.A. W związku z tym Stal Gorzów podejmuje zobowiązania na siebie, podobnie jak w przypadku

Drużynowego Pucharu Świata Stal Gorzów będzie organizatorem i będzie ponosiła za to odpowiedzialność jest spółką akcyjną, a nie stowarzyszeniem osób prywatnych jak się tutaj próbuje sygnalizować. Czy nas stać na taki wydatek oczywiście, że tak miasto Gorzów stać na to, miasto Gorzów jest miastem, które chce się pokazać na świecie mamy do tego pełne prawo. Pracowaliśmy nad tym od wielu, wielu lat negocjacje zarówno w przypadku Drużynowego pucharu Świata jak i Grand Prix na żużlu trwały wiele miesięcy, kosztowały wiele zabiegów, wielu godzin spędzonych w czasie prywatnym, który poświęciliśmy na to aby do tego doprowadzić, jesteśmy dumni z tego, że te negocjacje zakończyły się wskazaniem Gorzowa i będziemy starali się, żeby oczywiście Państwa przekonać, że warto aby o Gorzowie mówić i zapewne tak samo będzie jak mówiłem to wiosną tego roku, kiedy będziemy podpisywali umowy w obecności radnych i tak samo będzie kiedy będą przyjeżdżali do nas goście z całego Świata na Grand Prix w roku przyszłym zapewne Państwo będziecie również gośćmi na stadionie, będziecie Państwo dumni, że w Gorzowie te zawody się odbywają, bo potem przez wiele tygodni będziecie mogli Państwo obserwować w telewizji i w innych mediach. Jeśli chodzi o koszt innych klubów dałem dzisiaj Państwu sprawozdanie z ostatnich czterech lat, możecie się państwo zapoznać jakie środki finansowe, który klub w ostatnich latach dostał i proszę nie mówić, że pieniądze na żużel są największe w mieście, bo takie największe wcale nie są i proszę porównać bo tam też jest porównywanie jaki procent pieniędzy budżetu miasta oznacza w 100% budżetu klubów poszczególnych, a w których klubach jest to 20 %, w których klubach jest to 80% czy 90 %. Kto organizuje, jeszcze raz powtarzam uważam miasto Gorzów jako tako, jako budżet miasta nie jest organizatorem Mistrzostw Świata Drużynowych ani nie jest organizatorem Grand Prix. Miasto kupuje prawo do tego, żeby być organizatorem, mieć prawo do tytularnego sponsora i sponsora elitarnego i my to prawo po prostu chcemy przekazać na rzecz klubu, ażeby klub to poprowadzi i jeżeli klub nie będzie chciał tego, to projekt zerwie z nami umowę poniesie koszty, a co kodeks sądowy mówi o zarządach spółek i radach to dokładnie państwo wiecie, w związku z tym nie ma żadnego ryzyka finansowego, wówczas miasto zorganizuje poprzez OSiR czy przez Powiatową Jednostkę Terenową. Jeżeli chodzi ile kosztują zawody Grand Prix o czy mówiłem już trzy razy, jeszcze raz powtarzam prawo do organizacji kosztuje 2.684.000 zł z tego 75% mniej więcej pokrywa miasto jako promocję miasta, 610.000 o które Państwo pytaliście to są pieniądze jako zaliczka przy podpisaniu umowy BSA chciało, żebyśmy zapłacili całą sumę za rok przyszły i Toruń taką umowę podpisał. W roku ubiegłym Toruń zapłacił całą sumę za organizację Grand Prix w roku 2010, myśmy się na to nie zgodzili i dzięki naszym staraniom tak się nie stało. Jeżeli chodzi o porozumienie, całe zobowiązanie musi być partnerem miasto nie może być partnerem klub, bo tak jest we wszystkich miastach i proszę zwrócić uwagę na jedną rzecz oglądacie Państwo zapewne niektóre zawody sportowe odbywają się zawody w miastach nie tylko żużlowe, lekkoatletyczne, hokejowe, w piłce nożnej gdzie też nie ma klubów tak jest w Abudabii, tak jest w Chorwacji, we Włoszech, tak jest w Niemczech i wszystkich tych, którzy są tak zatroskani bardzo o to, że stadion stoi pusty, zapraszam do zgłaszania propozycji co na stadionie może wykonywać, staramy się i Dyrektor OSiR -u dokłada wszelkich starań, żeby stadion żył, ale chcę Państwa poinformować, że Stadion Wembley w Londynie, który miał kosztować miliard funtów kosztował dwa do tej pory wykorzystany był trzy razy,

a otwarty jest już dużo, dużo czasu. W przypadku Milenium Stadium w Cardiff na 12 miesięcy kiedy ten stadion funkcjonuje jest organizowanych imprez mniej więcej 18 do 24 w ciągu całego roku, a nie ma też żadnej ligi, która gra na tym stadionie i pełni inne funkcje. Było pytanie o koszty organizacyjne więc są to te koszty nieoznaczone, które pokrywa klub. Klub zyska tylko wtedy jeżeli po pierwsze sprzeda wszystkie bilety, wszystkie programy, dokona wszystkich opłat i znajdzie sponsora elitarnego, który będzie chciał zasponsorować zawody, które tutaj w Gorzowie będą organizowane. Chcę Państwa poinformować, że w przypadku Gorzowa dzięki zabiegom Pana prezesa Komarnickiego i zarządu klubu przy udziale miasta udało się pozyskać sponsora elitarnego na cykl Drużynowego Pucharu Świata dzięki czemu klub kończąc ten cykl w roku przyszłym w lipcu powinien mieć zysk, o którym się trudno mówi bo dzisiaj nie jesteśmy w stanie oszacować bo jeszcze nie ruszyła sprzedaż biletów, programów, gadżetów na Drużynowy Puchar Świata w Gorzowie. Jak się skończy Puchar Świata wtedy zapewne klub będzie mógł podsumować ten okres, ale jeżeli powiem Państwu, że ani Toruń ani Leszno nie znaleźli sponsora elitarnego, w związku z tym całość kosztów poszła z budżetów tych miast. Efekt tego jest taki, że miasta dalej chcą organizować te zawody ponieważ one są tak prestiżowe i przynoszą tyle pożytku dla promocji i do budżetu miasta, ponieważ same zawody to nie jest tylko bilet na mecz i program, to są też setki samych ludzi, którzy przyjeżdżają z zawodnikami, obsługi, przedstawiciele federacji to są hotele, restauracje szereg innych imprez, które się wokół tego przedsięwzięcia sportowego dzieją. My ponosimy ryzyko tylko jedno, gdyby padał deszcz tak jak dzisiaj przez dwa dni będzie kłopot z torem, musimy zrobić wszystko, ażeby tor był przygotowany tak, żeby nie było niebezpieczeństwa nie rozegrania zawodów. Jeżeli chodzi o koszty rozbudowy stadionu Państwo doskonale wiecie, albo budujemy stadion, albo go nie budujemy, stadion jest potrzebny bo żużel to najbardziej popularna dyscyplina sportu w naszym mieście, na który to stadion przychodzi kilka, kilkanaście tysięcy ludzi. Im większy będzie stadion, im większa będzie publiczność tym bilety będą mogły być tańsze, a jednocześnie chcę przypomnieć Państwu, że klub sportowy Stal Gorzów S.A. prowadzi bardzo dużą akcję marketingu wśród dzieci i młodzieży, stąd też na stadionie młodzi ludzie ze szkół gorzowskich gimnazjów i spoza Gorzowa, którzy przyjeżdżają właśnie uczyć się bycia kibicem sportowym. W związku z tym poza kosztami rozbudowy stadionu, które wynikają z budżetu miasta i podpisanej umowy i poza tym 1. 600.000 czy 1.700.000 zł każdego roku miasto nie będzie ponosiło innych kosztów organizacji Grand Prix. Jeśli chodzi o remonty substancji Pan Radny Sejwa się o to pytał, ale tak zrozumiałem, że Pan Radny pytał o to czy będą remonty substancji. Jak Pan doskonale wie zakończyliśmy procedurę wpisania niektórych obiektów na Zawarcie i chcielibyśmy je sukcesywnie remontować, ale chcę Państwa poinformować wcale nie jest tak, że jak powstaje nowy obiekt czy to będzie opera czy będzie to na przykład stadion sportowy, czy sala widowiskowo- sportowa to nie oznacza wcale, że w innych miastach na Świecie od razu remontuje się całe miasto, żeby ładnie to wyglądało, robi się to na co będzie nas stać. Chcielibyśmy, żeby te ulice, które są wpisane przez Konserwatora Zabytków do jego zbiorów, żeby były remontowane to będziemy to robili oczywiście sukcesywnie zgodnie z posiadanymi środkami. Sprawa ostatnia, na koniec ja uważam w ten sposób takiej szansy jaką mamy jako miasto, a żeby wypromować się na Świecie i pokazać się z jak najlepszej strony,

a oceną organizacji zawodów z tego roku dokonaną przez firmę jest niezwykle wysoka i kiedy zawody zakończyły się w niedzielę jak Państwo pewnie pamiętacie były przekładane z soboty na niedzielę, w poniedziałek dostaliśmy informację, że Światowa Federacja Motocyklowa uznaje za organizację tych zawodów za wzorową, a organizatorem był klub. I w związku z tym cieszy się bardzo z naszej aplikacji, którą złożyliśmy blisko dwa lata temu na organizację Grand Prix na żużlu. Co do pozostałych klubów jak już mówiłem wcześniej złożyłem Państwu pełną informację tabelarycznie wszystkich klubów i wysokości dotacji do poszczególnych klubów w poprzednich latach, łącznie z planowanymi wydatkami finansowymi w roku bieżącym. Jak Państwo porównacie sobie te lata, wydatki i efekt w postaci budżetu klubu będziecie mogli Państwo sami wyrobić sobie zdanie. Nie wiem pani Przewodnicząca czy to spotkanie będziemy mieli dzisiaj czy jutro te dokumenty już dostarczyłem.

Robert Surowiec – bez wątpienia to są zawody, które należy w Gorzowie przeprowadzić i wydaje mi się, że to nie podlega dyskusji dziś na tej sali. Padają argumenty finansowe i myślę, że na nich warto się skupić i o nich warto dyskutować. W zasadzie z dwoma krótkimi rzeczami przyszedłem teraz na mównicę, jedna rzecz do Pana Prezydenta, bo Pan Prezydent mówił, że stadion nie żyje jeśli ktoś z nas ma jakieś pomysły to możemy się do pana Prezydenta zwracać, pamiętam jak dyskutowaliśmy o rozbudowie stadionu to słyszeliśmy z Pana ust, że stadion będzie żył, że jest plan, że będzie się tam ciągle dzieło i trochę szkoda, że dziś Pan czeka na propozycję co się tam może dziać, miałem nadzieję, że takie propozycje będą przed rozbudową stadionu przygotowane. Druga rzecz to nie odniósł się Pan zupełnie do tego co mówił Pan Przewodniczący Marcinkiewicz czyli do innych dyscyplin sportowych, jak pamiętam naszą rozmowę na początku lipca kiedy Pan proponował spotkanie Konwentu rady i rozmowę o wszystkich dyscyplinach sportowych w Gorzowie. Pamiętam, że na sesji na Pana wniosek mówił Pan, że na sesji sierpniowej będą takie decyzje, których nie było dziś jest następna sesja i myślę, że to jest ten czas kiedy warto podyskutować ogólnie o gorzowskim sporcie.

Tadeusz Jędrzejczak – dziękuje za te uwagi dotyczące wykorzystania stadionu, no ale po pierwsze stadion musi być skończony, a jeszcze nie jest skończony. Mimo to dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji w roku bieżącym na stadionie na ulicy Śląskiej czy jak kibice mówią na Jancarzu poprosiliśmy, żeby zorganizował dla mieszkańców całego Zawarcia darmowe wejście na lodowisko i zawody dla tych dzieci, które z tego korzystają po prostu przez ładnych parę tygodni, jeżeli będzie taka wola Rady w ciągu kilku najbliższych lat możemy również pomyśleć o tym, że na tym stadionie będą się odbywały zawody żużlowe na lodzie, nie jest to wielki koszt, możemy do tego po rozbudowie stadionu wrócić wtedy w zimie będziemy mogli mieć zawody na żużlu w zimie, nie ma z tym kłopotu, sprawdzaliśmy jakie są to koszty, jakie są możliwości, jaka jest popularność, to jest sprawa pierwsza. Jeśli chodzi o kwestię drugą wykorzystanie stadionu w tym roku po raz pierwszy na próbę z pytaniem czy się w ogóle to przyjmie jak Państwo pamiętacie kilka lat temu spróbowaliśmy zorganizować na stadionie żużlowym wystawę psów, była to impreza z punktu widzenia miłośników psów bardzo udana, ale z punktu widzenia organizatorów nie udana, bo ten obiekt się po prostu do tego przedsięwzięcia nie nadaje. Sprawa trzecia w związku z tym Dyrektor OSiR -u i ludzie, którzy są związani ze środowiskiem jazdy

konnej w tym roku zorganizowali na stadionie zawody konne, można było zobaczyć jak te parę tysięcy mieszkańców przychodziło, bo chciało zobaczyć jak to wygląda, jak wygląda potęga skoków, jak wyglądają skoki przez przeszkody. W niedzielę również o 15:00 będzie kolejna próba wykorzystania stadionu w inny sposób niż tylko żużel, a mianowicie będą pokazy kusaków, wyścigi kusaków na torze żużlowym. Byłem na próbie kilka tygodni temu i robi to wrażenie, że jeśli mieszkańcy będą tego sobie życzyli to będziemy to realizować. Sprawa następną zgodnie z wolą mieszkańców tego regionu miasta dla młodzieży, która chce grać w piłkę nie tylko na sztucznej nawierzchni niedaleko w szkole również z tego obiektu może korzystać bramki są postawione, linie są malowane i kiedy treningi się nie odbywają ten obiekt jest po prostu dostępny dla młodzieży już nie mówiąc o festynach rodzinnych czy innych, z okazji dnia dziecka organizowany przez OSiR dla mieszkańców tego regionu miasta. Jest jeden problem, który mamy z wykorzystaniem tego stadionu i jest związany z tym, że treningi sportowe, treningi żużlowców lub tych młodszych zawodników juniorów, seniorów są o bardzo różnych porach, czasami popołudniu czasami przed południem, czasami w sobotę czasami w niedzielę z uwagi na zmianę silnika, przecież zawodnicy krążą po świecie, przyjeżdżają i myślę, że mamy do rozpoczęcia nowego sezonu parę miesięcy i Dyrektor OSiR-u jako zarządzający stadionem powinien doprowadzić do tego, żeby unormować tę kwestię również tę, która była zgłaszana na okresie wiosny tego roku kiedy sportowcy trenowali późnym wieczorem po prostu już w porze ciszy nocnej, ale gwarantuję Państwu, że tych przedsięwzięć zrealizowaliśmy kilka, myślę, że jeśli zamkniemy trybunę w całości Państwo będziecie mieli możliwość zobaczenia również koncertu, bo myślę, że będzie też taki czas kiedy będziemy organizowali chociaż raz w roku koncert chyba dla 15 czy 20 tysięcy ludzi na koncercie. Byłem na takim koncercie w Toruniu kilka tygodni temu było nie wiem około 10, 12 tysięcy ludzi i to było na stadionie żużlowym z wielką sceną i nagłośnieniem jest to duży koszt, ale też jest to wartość promocyjna dla miasta i dla tego obiektu. Ten stadion będzie mógł te funkcje również odgrywać i stąd była ta nasza próba i podpisana umowa z agencją artystyczną na produkcje i występy na naszym stadionie, nie doszło to do skutku bo mamy spór sądowy, odmówiliśmy ostatnio niektórych działań prawnych. Nie mniej jednak taki cel w nas jest, jakby jest to kwestia wykorzystania tego stadionu. Robert nie gniewaj się zapisałem tak niewyraźnie twoje drugie pytanie, że bardzo proszę o powtórzenie.

Krystyna Sibińska - odnosi się innych dyscyplin sportowych w naszym mieście. Panie Prezydencie ta tabelka to nie jest to czego oczekiwaliśmy, oczekiwaliśmy propozycji od Pana jak rozwiązać problem dofinansowania innych dyscyplin sportowych.

Tadeusz Jędrzejczak – proponowałbym tak zajmujemy się w punkcie sesji organizacją Grand Prix w Gorzowie, w następnym punkcie jest kwestia zmian w budżecie miasta związanych z tą uchwałą, która jest przyjmiecie Państwo ta uchwałą, która jest zrobimy Konwent przedstawię Państwu propozycje zmiany uchwały z autopoprawką i możemy wtedy przejść do procedowania taka jest moja propozycja Pani Przewodnicząca.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Edukacji, Kultury i Sportu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2010 rok miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 16 radnych, przy 2 głosach przeciwnych i 2 wstrzymujących się – załącznik nr 7 do protokołu.

Ad.4 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2010 rok miasta Gorzowa Wlkp.

Tadeusz Jędrzejczak – dziękuję Radzie, a przynajmniej większości Rady za podjęcie uchwały zezwalającej na podpisanie umowy na organizację w 2011r. Grand Prix na żużlu. Dziękuję tym, którzy byli przeciwko, bo nie mam już wątpliwości, na kogo można w Radzie liczyć w takich sytuacjach. Przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2011r. na kwotę 1.310.000,00zł. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 8 do protokołu

Michał Kaniowski – chciałem się jeszcze upomnieć o piłkę ręczną, jeśli to jest możliwe. Do końca roku będzie nam brakowało 150-200tys.zł. Występowałem już w tej kwestii, mówiłem o zagrożeniach, które dotyczą mojej dyscypliny. Te wszystkie sprawy, które były minusowe lub uboczne i poniżające jakoś tę dyscyplinę na skutek różnych rozliczeń, kwota, która jak gdyby została źle rozliczona w postaci 60-iliuś tysięcy, może być zwrócona na dniach, w każdej chwili ponieważ jest ze środków sponsorskich zabezpieczona i do budżetu miasta wróci. Na dzisiaj z tych środków skorzystać nie możemy. Dlatego mówię o takich zagrożeniach i warto byłoby piłkarzy ręcznych wspomóc. Prosiłem już o to i jeśli jest to możliwe to proszę o uwzględnienie.

Tadeusz Iżykowski – można by powiedzieć, że wszystko jest dobrze. To co nam się tutaj przedstawia, ale to nie wszystko do końca i nie wszystko to co chcieliby mieszkańcy tego miasta. Stary Rynek – centralne miejsce w naszym mieście niema szczęścia do swej reprezentacji. Jest to miejsce uwidocznione z Katedrą, fontanną, tzw. bamberką, na znaczkach pocztowych, rozprowadzonych po całym kraju. Najpierw latająca kostka, dziury w placu, teraz dziura po fontannie – i to jest promocja miasta. Zapewne turyści, filateliści, szukają tej fontanny do dziś. Teraz kolejne fiasko, brak determinacji przy tym remoncie. Zabieramy te środki, bo nie wystarczają. Dlatego pytam: ile należy przeznaczyć środków na dzień dzisiejszy, bo tak naprawdę nadal nie wiemy. Tak jak nie wiedzieliśmy do tej pory, bo czy ta kwota wystarczała, widać, że nie, stąd dalsze niepowodzenie. Proponuję aby dołożyć brakujące pieniądze do tej kwoty, oczywiście zgodnie z kosztorysem, a nie z sufitu i w pilnym trybie zająć się remontem aby wstydu nie robić dla tego miasta. To są odczucia mieszkańców naszego miasta, którzy mówią, że chcecie, czy budujecie taki wielki stadion i pieniądze na to są, a cytuję „głupiej” fontanny nie potraficie wyremontować.

Tadeusz Jędrzejczak – chcę zaprotestować radny Iżykowski, fontanna nie jest głupia, Marysię wszyscy ją lubimy i ona nie jest głupia tylko jest piękna i wspaniała. Nikomu determinacji nie brakuje do tego aby ta fontanna była ponownie. Tylko obowiązują nas procedury, inne kwoty z sufitu, a inne z kosztorysu. W związku z tym żałuję bardzo, że kiedy był remontowany Stary Rynek i fontanna w 1997r. nie wykonano tego z determinacją i prawdziwą pieczołowitością jak powinno to być zrobione. Stąd też

kłopoty, które później się pojawiły. Jak wszyscy pamiętamy po wielu latach zabiegów, próby naprawienia tej niecki, uszczelnienia jej doszliśmy do wniosku, że jedynym sposobem jest odbudowanie fontanny od nowa? W związku z tym przygotowaliśmy projekt ogłosiliśmy przetarg, rozpoczęliśmy prace budowlane i okazało się, że jest takie oczekiwanie Rady i różnych środowisk. Szkoda, że nie wtedy, kiedy przez wiele miesięcy projekt ten był przedmiotem publicznej dyskusji, pokazywaliśmy to na konferencjach prasowych z prezydent U.Stolarską, nikt nie zgłaszał żadnych uwag. W związku z tym szliśmy w przekonaniu do tego przetargu, że to wykonamy. Nagle w trakcie prac budowlanych okazało się, że jest duży opór i żeby przywrócić jednak wygląd fontanny nie tylko zewnętrzny, bo taki on był w projekcie tylko także z tego samego materiału. Z którego fontanna, przede wszystkim ta skałka, bo rzeźba miała być ta sama i wszystkie elementy te same, które gorzowska artystka wykonała p. Z. Bylińska. Obrzeża miały być wykonane z nowego materiału, bardziej szczelnego, ale też szlachetnego. W związku z tym wypowiedzieliśmy umowę i ogłosiliśmy drugi przetarg, który opiewał na wykonanie dokładnie tego samego zakresu robót, bez toalet, ponieważ w międzyczasie rozpoczęliśmy modernizację naszego bulwaru wschodniego i tam będzie możliwość skorzystania z toalet i dlatego podjęliśmy decyzję o tym aby toalet na Rynku nie budować i zbudować taką samą skałką, o którą w Gorzowie Wlkp. taka dyskusja się przetoczyła. I jak radny T. Iżykowski mówi, zgodnie z kosztorysem koszty były wyliczone przez nas na sumę ok.1,022tys.zł. – jest to suma, która była przez Radę zapisana w budżecie. W przetargu zgłosiła się ta sama firma, która wcześniej zgłosiła się do przetargu na odbudowanie tejże fontanny, ale z ceną o ponad 500tys.zł. wyższą. Ustawa o zamówieniach publicznych nie zezwala nam na to abyśmy podpisali umowę. Stąd podjąłem decyzję o unieważnieniu przetargi i ogłosiłem przetarg po raz kolejny, tak aby fontanna nie tylko zdobija znaczki, ale centrum miasta – zgodnie z życzeniem radnego, żeby uwzględniała elementy zabytkowe, które były w tej fontannie budowane dziesiątki lat temu, żeby ku uciesze nas wszystkich nasza piękna, mądra Maria znowu wodę nosiła w swoich wiadrach i w momencie kiedy przetarg zostanie rozstrzygnięty, a powinno to nastąpić w przeciągu najbliższych paru tygodni, p. Iżykowskiego poinformuję, kiedy ta nasza bammerska będzie stała piękna mądra i niezwykle przystojna, promująca nasze miasto. Pieniądze na to muszą się znaleźć, bo jest to ostatni element, który musimy wykonać w tym rejonie miasta. Potem przyjdzie kolejna część Starego Rynku do wyremontowania, tak aby również położone przed przyjściem Prezydenta T. Jędrzejczaka kostki nie wypadały paniom pod szpilkami, aby mogły konie również jeździć z bryczkami po Starym Rynku. Wracając do głosu radnego M.Kaniowskiego rozmawialiśmy o tym niejednokrotnie, radny był u mnie, rozmawiałem z prezesem zarządu KS AZS w Gorzowie Wlkp. – jesteśmy po kontroli sekcji piłki ręcznej, obecnie trwa procedura zwrotu części środków finansowych, które w wyniku tej kontroli uznaliśmy, że zostały wydane niezgodnie z przeznaczeniem, w tej sprawie toczy się postępowanie prokuratorskie. W momencie kiedy rozliczymy się z problemu możemy wrócić do rozmowy na temat zwiększenia budżetu sekcji piłki ręcznej i uruchomienia kwot, które są w budżecie miasta zapisane, a do końca roku jak pamiętamy pozostało 500 czy 400tys.zł. na piłkę ręczną w budżecie miasta. Te środki do klubu trafiają, tylko najpierw musimy się rozliczyć.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały przed wniesieniem poprawki przez Prezydenta Miasta uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Edukacji, Kultury i Sportu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2010 rok miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 15 radnych, przy 2 głosach przeciwnych i 2 wstrzymujących się – załącznik nr 9 do protokołu.

Krystyna Sibińska – przypominam, że 12 września br. mija termin składania oświadczeń majątkowych na koniec kadencji. Proszę o złożenie oświadczeń.

Ad.5 Zakończenie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczącą Rady Miasta – Krystyna Sibińska zamyka obrady LXXXI sesji Rady Miasta, dziękując zebranych radnym i gościom zaproszonym za udział.

Sesję zakończono o godz.16⁴⁵.

Przewodnicząca Rady Miasta

Krystyna Sibińska

Protokołowała
A.Zienkiewicz